

Ks. Jacek WOJDA*

ŚW. AUGUSTYN, JEGO ŻYCIE MORALNE I DUCHOWE W AUTOWYPOWIEDZIACH *ENARRATIONES IN PSALMOS*

Augustyn był człowiekiem, który miał wielką świadomość samego siebie. Odwoływał się do swojej przeszłości poprzez wspomnienia, wzmianki i argumenty w mowach i w pismach. Był on zakorzeniony w historii, którą przeżył i którą tworzył swoim życiem. Jego znane dzieło *Wyznania* daje tego najlepszy wyraz¹. Jest jednak inne dzieło, w którym nawiązywał do znaczących epizodów swej przeszłości, a mianowicie *Enarrationes in Psalmos*². Powstało ono w latach 392-418, czyli tworzone było przez przynajmniej 25 lat³, w czasie kiedy Augustyn był prezbiterem (od roku 391), biskupem „koadiutorem” biskupa Hippony (od 395) i biskupem Hippony (od 397). Homilie do Psalmów hippońskiego pasterza pokrywają się chronologicznie po części z *Wyznaniami* (zredagowanymi ok. 397-400⁴), które są *par excellence* dziełem autobiograficznym. Szukając sposobu przybliżenia postaci Augustyna, pochylamy się w niniejszym opracowaniu nad *Enarrationes in Psalmos*. Jednak *Confessiones* nadal pozostają niezastąpioną pomocą w lekturze elementów autobiograficznych homilii do Psalmów.

W zaprezentowanych rozważaniach, zostaną przedstawione homiletyczne wypowiedzi Augustyna dotyczące różnych etapów jego życia moralnego i duchowego. Wśród wspomnianych faktów, centralnym wydarzeniem jest jego chrzest. On to determinuje bieg życia naszego autora. W pierwszej części prezentowane opracowanie obejmie przytaczane zdarzenia sprzed chrztu, w drugiej przybliżone zostanie wydarzenie samego chrztu, a w trzeciej uwaga zostanie skupiona na życiu Augustyna po chrzcie i na przeżywaniu przez nie-

* Ks. dr Jacek Wojda – adiunkt w Katedrze Historii Kościoła w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii na Papieskim Wydziale Teologicznym Sekcji św. Jana Chrzciciela w Warszawie; e-mail: jacek.wojda@wp.pl.

¹ Por. J. Czuj, *Wstęp* (*Życiorys św. Augustyna*), w: Augustyn, *Wyznania*, tłum. J. Czuj, Dębogóra 2008, 14.

² Por. Augustinus, *Enarrationes in Psalmos*, ed. E. Dekkers – I. Fraipont, I-III, CCL 38-40, Turnhout 1956, tłum. J. Sulowski: *Św. Augustyn, Objaśnienia Psalmów*, PSP 37-42, Warszawa 1986. Homilie do księgi Psalmów zostały opatrzone przez Erazma z Rotterdamu († 1536) tytułem *Enarrationes in Psalmos*.

³ Por. E. Dekkers – I. Fraipont, *Praefatio*, w: Augustinus, *Enarrationes in Psalmos*, CCL 38, V; P. Brown, *Augustyn z Hippony*, tłum. W. Radwański, Warszawa 1993, 506.

⁴ Por. Czuj, *Wstęp*, s. 14.

go swej misji w Kościele. Przedstawienie elementów autobiograficznych jest podstawowym celem niniejszego opracowania. Przemierzając wskazane trzy etapy egzystencji naszego autora można zauważyć zmiany, jakie zachodziły w jego życiu moralnym i duchowym. Szczególnie ważny jest etap trzeci, w którym można rozważać to, co zmieniło się i to, co pozostało niezmienione w życiu Augustyna po przyjętym przez niego chrzcie świętym.

1. Postępowanie w okresie przed nawróceniem. Życie Augustyna naczynowane było różnymi perypetiami, które ukazują jego drogę do nawrócenia. Komentując Psalm 36., Augustyn zatrzymał się nad dawnym swym życiem moralnym. Wielu jego przeciwników⁵ odwoływało się do przeszłości, by podważyć autorytet jego służby w Kościele katolickim. Biskup odpowiedział im w słowach:

„Przyganasz moim dawnym czynom, a co wielkiego robisz? Surowszym oskarżycielem dla mojego zła jestem ja niż ty; Co ty przyganasz, ja popełniłem. Obyś zechciał w tym naśladować, aby twój błąd z czasem przeszedł do przeszłości. Takie są moje błędy przeszłości, które znają wszyscy, zwłaszcza w tym mieście. Tu bowiem żyliśmy źle. Wyznamę to. I o ile radują się łaską Bożą, to co mam powiedzieć o swoich dawnych postępkach. Ubolewam? Ubolewałbym, jeśli byłbym dotąd takim! Lecz cóż powiem? Cieszę się?”⁶

Wypowiedź ta zawiera szczere wyznanie św. Augustyna. Mówca oświadczył, że prowadził dawniej niechlubne życie. Określił to, jako „moje błędy przeszłości (*mala mea praeterita*)” i „dawne postęпки (*mala mea*)”. Obraz tamtego okresu życia znany był powszechnie, a zwłaszcza wśród mieszkańców miasta Hippony⁷. Augustyn przyznawał, że tu źle żył (*hic enim male viximus*), ale nie wyjawiał szczegółów dotyczących tego złego życia. O nich pisze w *Wyznaniach*⁸.

⁵ Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 20, CCL 38, 381, PSP 38, 39. Jego przeciwnikami byli to donatyści. Zob. J. Sulowski, *Wstęp (Święty Augustyn a Psalterz)*, w: Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, PSP 37, 7-37; Brown, *Augustyn z Hippony*, s. 233.

⁶ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 19, 15-16, CCL 38, 380: „Severior sum ego in mala mea quam tu; quod tu vituperasti, ego damnavi. [...]. Hic enim male viximus, quod ego confiteor; et quantum gaudeo de gratia Dei, tantum de meis praeteritis, quid dicam? Doleo? Dolerem, si adhuc essem. [...]. Quidquid tamen fui, in nomine Christi praeteritum est”, PSP 38, 38.

⁷ Por. Sulowski, *Wstęp*, s. 32.

⁸ Por. Augustinus, *Confessiones* I 10, 16, PL 32, 668: „[...] peccabam faciendo contra praecepta parentum et magistrorum. [...] Non enim meliora eligens inobediens eram”, tłum. Z. Kubiak: *Wyznania*, Warszawa 1992, 40: „Grzeszyłem sprzeciwiając się rozkazom rodziców i nauczycieli. [...] Moje nieposłuszeństwo wobec starszych nie polegało na wybieraniu rzeczy lepszych”; tamże IV 2, 2, PL 32, 693-694, tłum. Kubiak, s. 93: „W owych latach nauczyłem zasad retoryki. Ponieważ panowało nade mną pożądanie pieniędzy, sprzedawałem innym tę sztukę [...]. W owych też latach żyłem z kobietą nie związaną ze mną prawym małżeństwem, na którą natrafiła nie kierująca się roztropnością namiętność. Ale miałem tylko tę jedną kobietę i dochowałem jej wierności”.

Ogólną ocenę siebie z tamtych czasów przedstawił w innej wypowiedzi, komentując ten sam Psalm:

„Byliśmy bowiem kiedyś, jak powiada Apostoł, głupimi i niewiernymi, a do wszelkiego dobrego dzieła oporni (por. Tt 3, 3)”⁹.

Nieco więcej o swoim życiu sprzed nawrócenia mówi pochylając się nad Psalmem 147. Refleksje o niechlubnej swej przeszłości skonkretyzował w słowach:

„[Oni] dzisiaj nie przyszli, ponieważ są igrzyska [...]. Wpatrzeni pilnie w owe widowiska [...], niech czasami spojrzą na siebie i niech siebie sobie obrzydzą. Już cieszymy się, że w wielu to się dokonało; kiedyś to i my tam siedzieliśmy i szaleliśmy”¹⁰.

Augustyn jako młodzieniec brał więc udział w igrzyskach¹¹. Teraz zaś przyznawał, że tego typu rozrywka miała w sobie wiele negatywnych elementów¹². Spektakle nie kultywowały bowiem ani moralności ani religii chrześcijańskiej i jej wartości.

„Wszak szkody nie ponoszą tylko ci, – głosił Augustyn – którzy je wydadają. Jeszcze większą szkodę ponoszą ci, którzy na coś takiego chętnie patrzą. Tamtych sakiewka wyzbywa się złota, tych piersi zostają wyzute z bogactw sprawiedliwości”¹³.

Z punktu widzenia terażniejszości Augustyn wnikliwie oceniał spędzających czas na spektaklach. Kryli oni w sobie prawdę o tym, co robią, a nadto prawdę o sobie samych. Wzywał do wejrzenia w siebie, a skutkiem takiego poznania będzie obrzydzenie w stosunku do samych siebie. Uczestnicząc w spektaklach traci się wartości, które Augustyn nazywa bogactwami sprawiedliwości, a całe wnętrze człowieka zostaje jakoś naruszone w swej integralności¹⁴.

⁹ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 19, 6-8, CCL 38, 380: „Quae sciunt, praeterita nostra sunt: fuimus enim aliquando, sicut dicit apostolus, stulti et increduli, et ad omne opus bonum reprobī”, PSP 38, 38.

¹⁰ Tamże 147, 7, 15-18, CCL 40, 2144: „et multum intenti in illa spectacula quae illis placent, aliquando et se spectent, sibi que displiceant. In multis enim iam factum gaudemus; et aliquando nos quoque ibi sedimus, et insanivimus”, PSP 42, 345.

¹¹ Por. A. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Staniej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989, 152-153: „Afrykanie byli wielkimi fanatykami widowisk. [...] św. Augustyn w okresie studiów w Kartaginie, z zapamiętaniem uczęszczał do teatru”.

¹² Por. tamże, s. 232.

¹³ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 147, 7, 6-9, CCL 40, 2144, PSP 42, 345.

¹⁴ Por. tenże, *Confessiones* III 2, 2-3, PL 32, 683-684: „Rapiebant me spectacula theatra, plena imaginibus miseriarum mearum, et fomitibus ignis mei. [...] Sed [...] sub tutore Deo meo, [...] cave immunditiam. Neque enim nunc non misereor, sed tunc in theatris congaudebam amantibus, cum sese fruebantur per flagitia”, tłum. Kubiak, s. 71: „Bardzo mnie pociągały widowiska teatralne,

W tych napomnieniach i zachętach Augustyn ujawnia swój sposób zrywania ze złem. Nasz autor szedł w głąb swej duszy, aby ujrzeć prawdę o niej. On sam zaliczał się do tych, którzy kiedyś szaleli na widowiskach. Do uczestników spektakli kierował z głębi swej duszy słowa: „W jakim sposobie powinni płakać grzesznicy, gubiąc swoje dusze!”¹⁵. Z pewnością zależało mu dogłębnie na nawróceniu tych, którzy odwiedzali teatry i cyrki.

Augustyn nie wspominał swych złych czynów ze względu na nie same, ale ze względu na swych słuchaczy. Przez pryzmat minionych swych niechlubnych postępów i przebytej drogi oceniał siebie surowo, znając już moc miłosierdzia Bożego. Nie była to jednak ocena nazbyt surowa¹⁶, lecz poparta spotkaniem łaskawego Boga. Jego prawda o sobie była głębokim doświadczeniem człowieka dążącego do Prawdy. I sam stawał się żywym przykładem nawrócenia dla tych, którzy zeszli na złą drogę. Zdołał on dzięki pomocy łaski Bożej zejść z drogi grzechu i wkroczyć na drogę łaski¹⁷. Na niej etapem obiektywnym było przyjęcie sakramentu chrztu świętego.

2. Czas nawrócenia i chrztu św. Czas z życia Augustyna, w którym Jego postępowanie pozostawiało wiele do życzenia, miał swój koniec. Przemiana nie dokonała się szybko¹⁸. Wielce znacząca w tym względzie jest następująca wypowiedź:

„«Powróć, o Panie», czyli spraw abym się nawrócił, [i] w samym nawróceniu odczuwał trudności i wysiłek [...]. «Wyrwij moją duszę», niejako

bo były pełne obrazów mojej niedoli i jeszcze podsycaly ogień, jaki mnie palił. [...] Lecz chroniąc się pod skrzydła Boga mego [...] strzeż się, duszo moja, nieczystości. Obecnie też się przeciw lituję. Ale wtedy w teatrach uczestniczyłem w radości kochanków”.

¹⁵ Tenze, *Enarrationes in Ps.* 147, 7, 10-11, CCL 40, 2144, PSP 42, 345.

¹⁶ Opinię o zbyt surowej samoocenie Augustyna prezentuje wielu jego krytyków. Por. A. Casaroli, *Nawrócenie św. Augustyna*, Vox P 8 (1988) t. 14, 60: „Kryzys moralny Augustyna rozpoczął się [...] w niespokojnym okresie wieku młodzieńczego. [...] Pokora [...] zdawała się prowadzić go – zdaniem wielu – do przesady w mówieniu prawdy o sobie, a przynajmniej do zbyt surowej oceny pewnych faktów. Ale św. Augustyn tak właśnie je widział i osądzał z perspektywy czasu, gdy z trudem udało mu się zdobyć panowanie nad zmysłami i namiętnościami”.

¹⁷ Por. Augustinus, *Confessiones* II 7, 15, PL 32, 681: „Gratiae tuae deputo et misericordiae tuae, quod peccata mea tanquam glaciem solvisti”, tłum. Kubiak, s. 66: „Lasce to przypisuję Twej i miłosierdziu, że grzechy moje rozpuściłeś jak lód”.

¹⁸ Por. G. Bardy, *Św. Augustyn, człowiek i dzieło*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1992, 77: „Mijały dni i miesiące. Jakże wolno rozpraszał się cień w zarliwej duszy Augustyna! [...]. Jedenaście lat minęło od dnia, gdy młody student z Kartaginy dał się porwać lekturze *Hortensjusza*, a następnie zapłonął miłością do Mądrości, zdecydowany z chwilą jej znalezienia porzucić wszystkie płochy nadzieje, kłamliwe szaleństwa i próżne namiętności”. Zob. Augustinus, *Confessiones* VI 11, 20, PL 32, 729: „[...] transibant tempora, et tardabam converti ad Dominum, et differebam de die in diem vivere in te, et non differebam quotidie in memetipso mori”, tłum. Kubiak, s. 171: „Czas przemijał i wciąż się ociągałem z nawróceniem się do mego Boga. Z dnia na dzień odkładałem rozpoczęcie życia w Tobie”.

uwikłaną w zawilosciach tego świata i cierpiącą, niczym kolce rozdzierających pożądań w samym nawróceniu”¹⁹.

Augustyn prosił Boga o nawrócenie: „Powróć, o Panie, [...] wyrwij moją duszę (*Conuertere Domine, [...] erue animam meam*)”²⁰. Sam nie miał siły, aby wyrwać się z „zawilosci tego świata (*perplexitatibus huius saeculi*)”²¹. Bardzo wnikliwie widział duszę pragnącą nawrócenia. Określił ją jako „cierpiącą”, czyli chorą, i zaatakowaną przez „kolce rozdzierających pożądań”²². W niej toczyła się walka. Bóg stał się zwycięzcą w jego duszy. On był jej lekarzem. Odniosła zwycięstwo, została uzdrowiona, „nie dzięki własnym zasługom”²³, ale dzięki miłosierdziu Bożemu.

W tych myślach Augustyn nie wspomina, że on sam przeżył nawrócenie, ale sposób, w jaki to robi, pozwala na uznanie jego wypowiedzi jako mającej źródło w doświadczeniu osobistym. Myśl, że nawrócenie pochodzi od Boga jest obecna w komentowanym Psalmie 6. Prawda ta wypełniła się w życiu Augustyna. Sam prosił o nawrócenie. A słowa, których używa są, wyrazem jego osobistej gorącej modlitwy, którą słyhać, gdy wyjaśnia psalmy. To z pewnością część wspomnienia tamtych dni pełnych udręk duchowych²⁴. Gdy przyszło nawrócenie, przyszła zmiana życia, ze światowego stało się ono ewangelicznym²⁵.

¹⁹ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 6, 5, 4-6. 20-23, CCL 38, 30, PSP 37, 70.

²⁰ Tenże, *Enarrationes in Ps.* 6, 5, 1. 20-21, CCL 38, 30, PSP 37, 70. Por. tenże, *Confessiones* IV 10, 15, PL 32, 699: „Deus virtutum, converte nos, et ostende faciem tuam et salvi erimus [Ps LXXIX 4]. Nam quoquoversum se verterit anima hominis, ad dolores figitur alibi praeterquam in te”, tłum. Kubiak, s. 105.

²¹ Tenże, *Enarrationes in Ps.* 6, 5, 21-22, CCL 38, 30, PSP 37, 70. Por. A. Hamman, *Portrety Ojców Kościoła. Praktyczny przewodnik po patrologii*, tłum. i oprac. zbiorowe, Warszawa 1978, 195: „Decyzja nawrócenia dojrzewała. Augustynowi pozostało do zrobienia tylko jeden krok. Ten krok zrobi Bóg, który go szuka”.

²² Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 6, 5, 21-22, CCL 38, 30, PSP 37, 70; tenże, *Confessiones* VIII 8, 19, PL 32, 757: „Tum in illa grandi rixa interioris domus meae, quam fortiter excitaveram cum anima mea in cubiculo nostro corde meo. [...] Surgunt indocti et caelum rapiunt, et nos cum doctrinis nostris sine corde, ecce ubi volutamur in carne et sanguine!”, tłum. Kubiak, s. 231: „Wnętrze mojej istoty przestało być spokojnym domem. «Walkę» toczyłem z moją duszą w naszej najbardziej odosobnionej komnacie, w sercu moim. [...] Powstają prostaczkowie i zdobywają niebo, a my, z całą naszą bezduszną uczonością, tarzamy się w ciele i krwi”.

²³ Tenże, *Enarrationes in Ps.* 6, 5, 23-25, CCL 38, 30: „«Salvum me fac», inquit, «propter misericordiam tuam» (Ps 5, 6b). Intellegit non suorum meritorum esse quod sanatur [...]”, PSP 37, 70.

²⁴ Por. tenże, *Confessiones* I 15, 24, PL 32, 671-672: „Exaudi, Domine, deprecationem meam [...]; neque deficiam in confitendo tibi miserationes tuas, quibus eruisti me ab omnibus viis meis pessimis; ut dulcescas mihi super omnes seductiones quas sequerbar”, tłum. Kubiak, s. 47: „Modlitwy mej wysłuchaj, Panie! [...]. Niechaj się nigdy nie znużę dziękowaniem Ci za miłosierną opiekę: za to, żeś mnie wyrwał z gęstwiny zła, za to, żeś stał się dla mnie słodszy od pokus, jakim dawniej ulegałem”.

²⁵ Tamże VIII 12, 30, PL 32, 762-763: „Convertisti enim me ad te, ut nec uxorem quaererem, nec aliam spem seculi huius, stans in ea regula fidei [...]”, tłum. Kubiak, s. 240: „Do tego bowiem stopnia nawróciłeś mnie ku Tobie, że już nie szukałem ani żony, ani żadnej w ogóle nadziei do-

Po nawróceniu, ale też w nawróceniu miało miejsce inne wydarzenie w życiu Augustyna. O nim przypominał w poniższych słowach:

„Nie tutaj zostaliśmy ochrzczeni. Gdzie byliśmy ochrzczeni, Kościół znany jest całemu światu. Jest też wielu naszych braci, którzy wiedzą i o tym, że zostaliśmy ochrzczeni, ponieważ wraz z nami byli ochrzczeni. [...]. Natomiast tamtym zadość uczynimy, gdy pokażemy niektóre świadectwa Kościoła, z którymi oni się nie jednoczą? Zaiste nie wiedzą, że za morzem zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie”²⁶.

W tej wypowiedzi Augustyn podjął temat swojego chrztu. Uczynił to w kontekście polemiki z donatystami, którzy nie uznawali Kościoła katolickiego i jego chrztu²⁷. Powołując się na własny chrzest, nazywał swoich adwersarzy braćmi²⁸. Wynikało to z chrztu świętego. Wypominał im, że nie znają prawdy o Kościele i o ochrzczonych, którzy w Hipponie czy za morzem mają Chrystusa. Przy okazji wspominał o miejscu swojego chrztu. Miał on miejsce „za morzem” Śródziemnym (*trans mare*). Augustyn nadmienił ponadto, że wiadomo, iż kiedyś żeglował i podróżował, że inny udał się w podróż, a inny z niej wrócił²⁹. Tam za morzem został ochrzczony stając się innym człowiekiem.

Decyzja o przyjęciu sakramentu chrztu była ostatecznym krokiem wstąpienia na nową drogę³⁰. Jak wiadomo skądinąd, do przyjęcia tego sakramentu Augustyn postanowił przygotować się w ciszy i spokoju³¹, będąc za morzem w Mediolanie i w jego okolicach. Przyjął go w Mediolanie z rąk św. Ambrożego (ok. 339-397) w roku 387. I przyjął go wraz z innymi ze swego gro-

czesnej, stanąwszy mocno na belce wiary”. Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej*, s. 382: „Dla autora *Wyznań* nawrócenie oznacza zerwanie z literackimi i filozoficznymi tematami pogańskimi i odkrycie nowej księgi, Pisma św.”; W. Eborowicz, *Proces nawrócenia św. Augustyna*, VoxP 8 (1988) t. 14, 75.

²⁶ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 19, 44-47, CCL 38, 381: „Merito non nos norunt trans mare baptizatos in Christo, quia et trans mare non habent Christum. Ille enim Christus et trans mare habet, qui et trans mare communionem uniuersae ecclesiae tenet”, PSP 38, 38.

²⁷ Por. A. Żurek, „Jeden chrzest w jednym i świętym Kościele” – w *poszukiwaniu istoty donatyzmu*, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski – J. Pałucki – P. Szczur – M. Szram – M. Wysocki – M. Ziółkowska, Lublin 2012, 123-131.

²⁸ Por. T. Kaczmarek, *Augustyn do braci „ex parte Donati”*, w: *Ortodoksja, herezja, schizma*, s. 136.

²⁹ Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 19, 36-40, CCL 38, 381: „Si nos bene noverunt, sciunt quia et navigauimus aliquando; sciunt quia et peregrinati sumus; sciunt quia alii iuimus, et alii rediuimus. Non hic baptizati sumus: sed ubi baptizati sumus, Ecclesia est nota uniuerso orbi terrarum”, PSP 38, 38.

³⁰ Por. tenże, *De baptismo contra Donatistas* IV 25, 32, ed. M. Petschenig, CSEL 51, Vindobonae – Lipsiae 1908, 260. Zob. Bardy, *Św. Augustyn*, s. 115.

³¹ Por. Bardy, *Św. Augustyn*, s. 100: „Nawrócony pełni swe obowiązki aż do ustalonego terminu, nie przerywając lekcji. Wreszcie wyjeżdża na wieś, z Mediolanu do Cassiacum. Tu przygotowuje się do przeżycia swojej paschalnej nocy”.

na³², o czym wspomina, mówiąc, że nie sam został ochrzczony. Podaje w ten sposób świadków tego ważnego wydarzenia. Nadto posiadał inne świadectwa stwierdzające, że został ochrzczony i przystąpił do Kościoła katolickiego. Wygłaszając słowa prawdy o katolickim chrzcie sam czerpie bez żadnej wątpliwości ze swego osobistego doświadczenia. Sam moment chrztu i zachowanie się katechumena podczas świętego obrzędu okryte są wielką tajemnicą³³. Ale pamięć tamtego paschalnego wydarzenia była u biskupa Hippony ciągle żywa³⁴. Było ono częścią integralną nawrócenia³⁵ i wejściem w nowe życie. Te dwa splecione ze sobą doświadczenia stawały się świadectwem i przykładem dla powierzonych biskupowi Augustynowi wiernych i tych, którzy się błękali poza owczarnią Chrystusa. Ale czy nawrócenie i chrzest mogły oznaczać „uwolnienie od napięć” i „doskonałe życie”³⁶ jak to wielu sobie wyobrażało w ówczesnym świecie?

3. Spojrzenie na własne życie po chrzcie św. Po chrzcie świętym Augustyn zaczął żyć jego mocą i prowadzić bardzo bogate życie wewnętrzne, które bywa często jakby ukryte przed światem. Jednak będąc chrześcijaninem i biskupem miał możliwość odsłaniać swoją tajemnicę. Droga, którą kroczył, nie była łatwą drogą. Oto, co mówił o tym w jednym ze swych kazań:

„Obecnie rozważając o swoich upadkach bardzo niebezpiecznych, oczy nasze nie obsychają od łez. Wtedy zaś obetrze nasze oczy z łez, kiedy uwolni i nogi od upadku. Wtedy nogi chodzących w ogóle nie będą upadać, kiedy nie będzie nic śliskiego dla słabego ciała. [...] Obecnie zaś

³² Por. Z. Kubiak, *Wstęp (Od Tagasty do Ostii)*, w: Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, 19: „W kwietniu 387 roku w Mediolanie Augustyn wraz z Adeodatem i Alipiuszem przyjmuje chrzest”. Zob. Augustinus, *Confessiones* IX 3-6, 5-14, PL 32, 765-770.

³³ Por. Augustinus, *Confessiones* IX 6, 14, PL 32, 769: „[...] et baptisati sumus, et fugit a nobis sollicitudo vitae praeteritae”, tłum. Kubiak, s. 257: „Przyjęliśmy chrzest i rozwiązał się niepokój o minione życie”.

³⁴ Por. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej*, 263: „Trwa liturgia nocy paschalnej. Biskup jest wyczerpany a zarazem szczęśliwy. Nie ma takiej nocy paschalnej, która nie przypominałaby mu tej chwili, kiedy w Mediolanie, pośród tłumy katechumenów, stał przed biskupem Ambrozjusz”.

³⁵ Por. A. Żurek, *Katechumenat – próba wiary czy charakteru?*, w: *Katechumenat i inicjacja chrześcijańska w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski – J. Pałucki – P. Szczur – M. Szram – M. Wysocki – M. Ziółkowska, Lublin 2011, 193-205. Pierwszy rozdział niniejszego artykułu nosi tytuł „Wystarczy wiara czy też potrzebne nawrócenie?”. Zob. Augustinus, *De fide et operibus* 6, 8, ed. J. Zyca, CSEL 41, Praegae – Vindobonae – Lipsiae 1900, 43, 11-14: „Hac ergo secundum sanam doctrinam moderatione seruata videamus, unde agitur, id est, utrum ad percipiendum baptismum sic admittendi sunt homines, ut nulla ibi vigilet diligentia, ne sanctum canibus detur [...]. Tamże 6, 9, CSEL 41, 44, 3-5; 45, 7-9: „Sed prius, inquit, baptizetur, deinde doceatur, quid ad bonam vitam moresque pertineat. fit hoc ubi quemquam forte dies urget extremus [...]. quid autem aliud agit totum tempus, quo catechumenorum locum et nomen tentent, nisi ut audiant, quae fides et qualis vita debeat esse christiani”.

³⁶ Brown, *Augustyn z Hippony*, s. 377.

nasza droga, którą jest Chrystus, jest dobra, to ze względu na nasze ciało, które nakazano nam poskramiać, przewracamy się. [...] A kto potrafi w tym dziele nie upadać³⁷.

Relacje między Bogiem a człowiekiem³⁸ ukazują przemierzaną drogę, która pozostawia ślady w życiu wewnętrznym. Nasz święty z wielkim trudem przemierzał ową drogę. Krocząc nią wspominał o swoich upadkach, które dotyczą czasu sprzed nawrócenia, gdyż suponują niebezpieczeństwo utraty czegoś wielkiego, za czym nasz autor jedynie tęsknił³⁹. Nawrócenie przyniosło mu odnowienie ducha, ale jego oczy nie obsychały od łez (*non cessant a lacrimis oculi*)⁴⁰. Mimo tego Augustyn patrzy na minione upadki w nowym świetle. Życie będzie przynosiło różne pokusy, a upadki wciąż miały się powtarzać⁴¹. Augustyn nie wyrażał pewności, co do tego, że nie popadnie znów w grzechy, ale budził w sobie nadzieję, że Bóg nie pozwoli go kusić ponad jego siły⁴² i że kiedyś takie życie się skończy. Kreślił więc piękną wizję życia bez upadków, bez łez wylanych z ich przyczyny. Jest to okres, w którym „stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 21).

³⁷ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 114, 7, 17-26, CCL 40, 1651: „Nunc enim cum lapsus nostros periculosissimos cogitamus, non cessant a lacrimis oculi; tunc autem eximet oculos nostros a lacrimis, quando et pedes a lapsu. Quia tunc nullus erit lapsus ambulantium pedum, quando infirmae carnis nullum erit lubricum. Nunc vero, quamvis firma sit via nostra, quae Christus est; tamen quia carnem nobis, quam iubemur edomare, substernimus; [...]: non autem in ea labi, quis potest?” PSP 41, 199.

³⁸ Augustyn określa te relacje w swoim twórczym stylu na początku *Confessiones* (I 1, 1, PL 32, 659-661, tłum. Kubiak, s. 27) w następujący sposób: „Jakże wielki jesteś, Panie. Jakże godzien, by Cię słać. Wspaniała Twoja moc. Mądrości Twojej nikt nie zmierzy. Pragnie Cię słać człowiek, cząsteczka tego, co stworzyłaś. On dźwiga swą śmiertelną dołę, świadectwo grzechu, znak wyraźny, że pysznym się sprzeciwiasz Boże. A jednak słać Ciebie pragnie ta cząstka świata, któryś stworzył. Ty sprawiasz sam, że słać Cię błogo. Stworzyłeś bowiem nas jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”. Por. Joannes Paulus II, *Adhortatio Apostolica postsynodalis „Pastores dabo vobis* 45, AAS 84 (1992) 736, tłum. pol. OsRomPol 13 (1992) nr 3-4, 36: „Człowiek otwarty jest na transcendencję, na absolut. Jego serce jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Panu”. Papież nawiązując do *Wyznań* św. Augustyna (I 1) werbalizuje dalej życie wewnętrzne określając je jako „kontakt i zjednoczenie z Bogiem” (tamże).

³⁹ Por. Augustinus, *Confessiones* I 1, 1, PL 32, 661: „Tu excitas, ut laudare te delectet; quia fecisti nos ad te, et inquietum est cor nostrum, donec requiescat in te”, tłum. Kubiak, s. 27; tamże I 5, 5, PL 32, 663: „Quis mihi dabit acquiescere in te? Quis mihi dabit ut venias in cor meum, et inebrius illud, ut obliviscar mala mea, et unum bonum meum amplectar te?”

⁴⁰ Por. tenże, *Enarrationes in Ps.* 114, 7, 18-19, CCL 40, 1651, PSP 41, 199.

⁴¹ Por. tamże 114, 7, 23-26, CCL 40, 1651, PSP 41, 199.

⁴² Por. tenże, *Confessiones* X 5, 7, PL 32, 782, tłum. Kubiak, s. 283: „Jakim pokusom zdołam się oprzeć, a jakim nie zdołam, nie wiem. Lecz nadzieję pokładam w tym, że jesteś wierny i nie pozwolisz kusić nas ponad nasze siły, ale razem z pokusą dasz też i wyjście z niej, abyśmy je przetrzymać mogli”.

Augustyn wiązał z Chrystusem tę drogę, którą kroczył. Tej drogi był pewny oceniając ją jako dobrą, ale nie był pewny swoich sił niezbędnych do jej pokonywania. Znowu pokornie to wyznawał. A za takim wyznaniem kryje się wielka ufność Chrystusowi, który był jego Drogą.

Między okresem swego nawrócenia a dotarciem do rzeczywistości, w której „nie będzie nic śliskiego dla słabego ciała”⁴³ Augustyn wkładał swój wysiłek w to, aby być bliżej Boga. Wyrażał się o tym następująco:

„Odczuwamy trudności i udręczenie (*durum sentimus et laboriosum*) przy odrywaniu się od mroku ziemskich pożądań i zwracaniu się ku pogodzie i spokojowi boskiej światłości”⁴⁴.

W tym odrywaniu się od „mroku ziemskich pożądań” nękały go pokusy pochodzące od ciała, czyli „od podszeptów zła w sobie”⁴⁵, od świata⁴⁶, i od nieprzyjaciela⁴⁷. Nieprzyjacielem tym był Szatan, „który usiłował go obalić”⁴⁸. Augustyn znosił „długie i niemalże nieustanne zmaganie z pokusami nieprzyjaciela”⁴⁹. Odczuwał jakiś ból egzystencji, a cierpienie towarzyszyło jego życiu⁵⁰. Udręczony „wzdychał do Boga”⁵¹, a Bóg przychodził mu z pomocą, by wytrwał na drodze łaski.

Nasz święty mężnie pokonywał drogę przez świat do Boga. Bóg, ku któremu zmierzał, pozostawał w ciągłej relacji ze swym stworzeniem. Augustyn wyznawał w kazaniu:

„Świat może się srożyć własną wprawdzie złością i skutkiem przewrotności swojej woli. A czy może wystąpić poza ramy wytyczone przez Stwórcę, który wszystko stworzył? Czemu zatem lękam się wiatru północnego? Czemu boję się mór?”⁵²

Kaznodzieja dostrzegał w świecie elementy zła⁵³. Wierzył, że mimo mocnych ataków zła Bóg czuwa nad wszystkim i że nic nie mogło się stać bez Jego

⁴³ Tenże, *Enarrationes in Ps.* 114, 7, 21-22, CCL 40, 1651, PSP 41, 199.

⁴⁴ Tamże 6, 5, 14-16, CCL 38, 30, PSP 37, 70.

⁴⁵ Tamże 36(3), 19, 27, CCL 38, 380, PSP 38, 38.

⁴⁶ Por. tamże 6, 5, 21-22, CCL 38, 30, PSP 37, 70.

⁴⁷ Por. tamże 36(3), 19, 28-29, CCL 38, 380, PSP 38, 38.

⁴⁸ Tamże 36(3), 19, 29, CCL 38, 380, PSP 38, 38.

⁴⁹ Tamże 36(3), 19, 27-29, CCL 38, 380, PSP 38, 38.

⁵⁰ Por. P. Turzyński, *Cierpienie jako droga w ujęciu św. Augustyna*, VoxP 30 (2010) t. 55, 637-652.

⁵¹ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 36(3), 19, 29-30, CCL 38, 380, PSP 38, 38. Por. tenże, *Confessiones* XI 2, 4, PL 32, 810, tłum. Kubiak, s. 343: „Panie, ulituj się nade mną i wysłuchaj mojej tęsknoty. Bo myślę, że nie tęsknię za rzeczami ziemskimi, za złotem i srebrem, za drogimi kamieniami, strojnymi szatami, zaszczytami i władzą, za rozkoszami ciała. Nie tęsknię nawet za tym, co jest cięciu potrzebne w naszej wędrówce przez życie; to będzie nam dodane, jeśli szukamy naprzód królestwa Twego i sprawiedliwości Twojej”.

⁵² Tenże, *Enarrationes in Ps.* 88(1), 12, 7-11, CCL 39, 1228, PSP 40, 144.

⁵³ Por. W. Eborowicz, *Zagadnienia filozoficzne w listach św. Augustyna*, w: Św. Augustyn, *Listy*,

woli. „Ramy wytyczone przez Stwórcę (*modum positum a Creatore*)” chroniły go przed pochłonięciem przez świat. Nadto sam Bóg troszczył się o niego. „«Ty, Panie – modlił się nasz święty – dałeś mi pomoc» [...] w walce «i pocieszyłeś mnie» w smutku”⁵⁴. Augustyn uczył się ufności Bogu pokonując lęk przed jakimkolwiek złem⁵⁵.

Nic nie zatrzymało Augustyna na nowej drodze wytyczonej przez Chrystusa, która prowadziła do kontemplacji Boga. Na tej drodze stał się duszpafterem i musiał troszczyć się o powierzonych mu ludzi. Nie wygasła w nim najgłębsza tęsknota, aby w ciszy kontemplować Boga. Wyrażał ją szczególnie wtedy, gdy był znękany przez oblegających go ludzi, szukających sprawiedliwości w sprawach świeckich. „O, pod jakim natręctwem tłumów niespokojnych – mówił Augustyn przepelniony tęsknotą za ciszą Boga – i jakże wielkim kierując się pragnieniem słowa boskiego powiedziano: «Odstąpcie ode mnie złoczyńcy, a szukać będę nakazów Boga mojego» (Ps 119, 115)”⁵⁶. Potrafił skarżyć się na te zajęcia, które odwoziły go od zajmowania się bezpośrednio sprawami Bożymi.

Augustyn chciał być sługą wszystkich. Nasz kaznodzieja mówił o tym bardzo osobiście w następujących słowach:

„«A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym» (Mt 20, 27). Moim sługą uczynił ciebie ten, który własną krwią ciebie wyzwolił. Tak do nas mówicie, ponieważ prawdę mówicie. Posłuchaj go w innym miejscu: «A nas jako sługi wasze przez Chrystusa» (2Kor 4, 5). [...] Niechaj udzieli nam łask, abyśmy należycie służyli. Albowiem chcąc niechcąc, jesteśmy sługami, ale jesteśmy sługami z dobrej woli, to nie z konieczności, lecz służymy z miłości”⁵⁷.

tłum. W. Eborowicz, Pelplin 1991, 123: „[...] grzech pierworodny jest zdaniem św. Augustyna wytłumaczeniem cierpień istniejących w świecie [...]. Obecne nędze i cierpienia dowodzą początkowo tragedii ludzkości”.

⁵⁴ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 85, 24, 36-38, CCL 39, 1195, PSP 40, 109.

⁵⁵ Por. tamże 26(2), 3, 1-2. 9-14, CCL 38, 155: „«Dominus illuminatio mea, et salutaris meus, quem timebo?» (Ps 26, 1). [...]. Habentes autem in ipso spem certam et fixam et veram, quem timebimus? [...]. Inveni potentioorem, et time. Ad potentissimum omnium, ad omnipotentem, sic pertineo, ut et illuminet me, et salvet me, nec timeo aliquem praeter ipsum», PSP 37, 200: „«Pan moim światłem i zbawieniem moim; kogoż będę się lękał?» (Ps 26, 1). [...] Mając zaś w Nim nadzieję pewną, trwałą i prawdziwą, kogoż lękać się będziemy? [...] Znajdź potężniejszego i lękaj się. Przynależę zatem do najpotężniejszego ze wszystkich, do wszechmocnego, ażeby i oświecił mnie i zbawił mnie, a poza Nim nikogo się nie lękam”.

⁵⁶ Tamże 118(24), 3, 22, CCL 40, 1745, PSP 41, 308: „O quanto taedio turbarum turbulentarum [...]”. Por. Bardy, *Św. Augustyn*, s. 170: „Wolałbym znacznie wypełniać codziennie [...] jakąś pracę ręczną, [...] a inne chwile wykorzystać na czytanie, modlitwę lub studiowanie [...] Pisma, anizeli być narażonym na przykrości hałaśliwych procesów sądowych innych ludzi [...]” – mówił Augustyn.

⁵⁷ Tamże 103(3), 9, 59-60. 63-64, CCL 40, 1507: „Servum meum te fecit, qui te suo sanguine

Augustyn nazywa siebie sługą (*servus*), powołując się na dwa argumenty. Pierwszy opierał się na opinii adresatów wypowiedzianych przez niego słów, którzy nazywali go sługą ustanowionym przez Tego, który go „własną krwią wyzwolił”. Drugi dodany przez samego Augustyna, jakby na poparcie poprzedniego, odsłaniał służebność jego misji wobec ludzi „przez Chrystusa”. Nasz święty był więc sługą z ustanowienia Jezusa Chrystusa dla wiernych. Jest to powołanie wobec ludzi, którzy zostali powierzeni jego pieczy. Na Boży dar odpowiedział dobrą wolą. Nie czuł się przymuszony i wyznawał, że służy z miłości (*caritate servimus*)⁵⁸. Dawał z tego, co otrzymywał. Mówił o tym publicznie:

„Bracia moi, teraz, kiedy przemawiam, jesteście niczym biedni w stosunku do mnie, a ponieważ Bóg raczył udzielić, z tego dajemy wam”⁵⁹.

Służbę swą odbywał pokornie nie szukając poklasku⁶⁰ i nie dla własnej korzyści. Odpierając tego typu zarzuty mówił jak św. Paweł, że sąd w tej kwestii zostawił Bogu (1Kor 4, 4)⁶¹. Poświęcał się w celu zbliżenia wiernych do Boga⁶². Kaznodzieja chcąc odwrócić od siebie zbyt dużą uwagę słuchaczy mówił, że powinni weselić się w Tym, który ich stworzył, a „nie w Augustynie”⁶³. W tym wszystkim Augustyn modlił się do Boga, by „należycie służyć”⁶⁴.

liberum fecit. [...] Nam velimus, nolimus, servi sumus; et tamen si volentes sumus, non necessitate, sed caritate servimus”, PSP 41, 41.

⁵⁸ Por. J. Salij, *Rozmowy ze świętym Augustynem*, Poznań 1985, 135: „Niepokoi mnie jeszcze sprawa nierównych szans w czynieniu miłości. Możliwości czynienia innym dobra bardzo zależą od zdolności, temperamentu, uprawianego zawodu, – Augustyn odpowiada: kto jest przepelniony miłością, zawsze ma z czego dawać”.

⁵⁹ Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 125, 13, 14-15, CCL 40, 1854: „[...] et quia nobis Deus dignatus est dare, damus inde vobis; et omnes ab illo accipimus, qui solus est dives”, PSP 42, 24. Por. tamże 92, 7, 10-12, CCL 39, 1297: „Ego vobis fingere potero: et subito ero non certus dispensator, sed ineptus fabulator. In evangelio quaeramur [...]”, PSP 40, 220.

⁶⁰ Por. tamże 141, 8, 5-8. 12-13, CCL 40, 2051: „[...] dicunt de nobis quod ista in Ecclesia quaerimus, honores, laudes, utilitates temporales? Quam multi dicunt me propterea loqui vobis, ut adclametis et laudetis me, et hunc me habere finem et hanc intentionem, cum loquor? [...] Neque enim ego me ipsum diiudico; qui enim diiudicat me, Dominus est”, PSP 42, 240.

⁶¹ Por. A. Eckmann, *Św. Augustyn – duszpasterz* (dokończenie), *VoxP* 8 (1988) t. 14, 310: „Kończąc pewne kazanie, wygłoszone w czasie świąt paschalnych mówił: «Pełnię mój obowiązek, szukam waszej korzyści. Radują mnie wasze dobre uczynki, a nie wasz grosz. [...]» (*Sermo* 232, 8, 8, PL 38, 1112). Nie pragnie ani pochwały, ani oklasków (por. *Sermo* 339, 1, 1, PL 38, 1480)”.

⁶² Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 149, 4, 21-22, CCL 40, 2181: „Nos fratres, non vobis commendamus; sed commendamus vobis Deum, quia commendamus vos Deo”, PSP 42, 387: „My się nie zalecamy do was, ale zalecamy wam Boga, gdyż zalecamy was Bogu”.

⁶³ Por. Tamże 149, 4, 18-21, CCL 40, 2181: „In eo qui fecit eum laetetur, non in Ario, non in Donato, non in Caeciliano; non in Proculiano, non in Augustino: «In eo laetetur qui fecit eum» (Ps 49, 2)”.

⁶⁴ Tamże 103(3), 9, 61-62, CCL 40, 1507: „Bene diligite servos vestros, sed in Domino vestro. Praestet nobis ut bene serviamus”, PSP 41, 41. Por. A. Eckmann, *Św. Augustyn – duszpasterz*, *VoxP* 7 (1987) t. 12-13, 141: „Augustyn kierował się nie tylko miłością, ale i roztropnością zarówno

Droga pokonywana przez Augustyna po swym nawróceniu nie była pobawiona przeszkód. Świat ciągle chciał go odzyskać dla siebie. Augustyn jednak, trwając w łasce chrztu, rozwijał się duchowo, posługując z poświęceniem ludowi Bożemu. Jego zmagania nie były obce jego słuchaczom, gdyż im o tym wspominał. Pomagał w ten sposób sobie – by trwać w prawdzie, i ludziom – by szli za wyższymi pragnieniami, które znajdują swoje wypełnienie w samym Bogu.

Augustyn nie przechodzi niepostrzeżenie przez życie kryjąc się za czymkolwiek, co by go uczyniło człowiekiem anonimowym. Wręcz przeciwnie, tak na piśmie jak i w mowie – na ambonie, ujawnia siebie w tym, czym żyje i co czyni. *Enarrationes in Psalmos* stają się swego rodzaju „autobiografią” ukazującą przede wszystkim człowieka o ciągłej i zwartej historii, która nie jest obojętna w przeżywaniu codzienności. *Objaśnienia Psalmów* pozwalają śledzić życie moralne i duchowe Augustyna rozwijające się w trzech etapach, których zwornikiem jest chrzest pozostający w ścisłym związku z nawróceniem.

Odnosząc się do swego życia sprzed nawrócenia, Augustyn nie mówi o jego szczegółach, o tym np., że za pieniądze sprzedawał retorykę, że żył z kobietą. Lecz zaznacza tylko, że źle żył w tym mieście. W *Wyznaniach* zaś już konkretniej mówi o swych występkach, jakimi były igrzyska i spektakle oraz wspomina o ogniu namiętności oraz o nieczystości.

Przywołując swoje nawrócenie i chrzest, Augustyn zapoznaje nas ze zmaganiem, jakie podjął na tym etapie życia. Przejmująca walka wewnętrzna i błaganie o nawrócenie jest typowo Augustyńskie w *Enarrationes*. Odpowiada to temu, co znajdujemy w *Wyznaniach*. Jego modlitwa przejmuje swoją głębią. Ale nie wspomina w omawianych homiliach takiego momentu jak np. *tolle lege*⁶⁵. Przywołuje tylko moment najważniejszy – błaganie Boga i ufność w Jego miłosierdzie, bez liczenia na własne zasługi.

Przypomnienie samego faktu chrztu jest już wymowne samo przez się. Augustyn nie mówi o jego szczegółach, o przeżyciu, jakie mu towarzyszyło. Wspomina tylko, że chrzest miał miejsce za morzem i że nie sam został tam ochrzczony. Korzystając z tego przykładu wyciąga wnioski teologiczne – o braterstwie z donatystami, nakłaniając ich do powrotu do jedności Kościoła.

w wielkich, jak i w małych sprawach”; W. Eborowicz, *Listy św. Augustyna obrazem jego duszy*, VoxP 7 (1987) t. 12-13, 127: „Aby sprostać swym zadaniom duszpasterskim, musiał on «prosić, szukać i kołatać, czyli modlić się, czytać i oplakiwać» (*Epistula* 21, 4, ed. A. Goldbacher, CSEL 34, Vindobonae 1895, 52, 14-15)”.

⁶⁵ Por. Augustinus, *Confessiones* VIII 12, 29, PL 32, 762: „[...] flebam amarissima contritione cordis mei. Et ecce audio vocem de vicina domo cum canto dicentis et crebro repetentis, quasi pueri an puellae, nescio: *Tolle, lege; tolle, lege*”.

Nawrócenie i chrzest są dwoma złączonymi ściśle wydarzeniami, jednostkowymi i długofalowymi. Augustyn mówi o nich jako pasterz; są więc przykładem kaznodziejskim.

Zatrzymując się nad życiem po chrzcie, Augustyn nie przestaje wracać do przeszłości, ale bardziej wspomina swoją terażniejszość w kontekście walki ze światem, z ciałem i nieprzyjacielem. Uznaje się wciąż za słabego i skłonnego do upadków, ale jego ufność w Boga wzrasta. Nie znajdujemy więc tu jakiegogoś dążenia do perfekcjonizmu, choć z pewnością Augustyn zbliżając się do momentu przyjęcia chrztu świętego i jako neofita o tym marzył⁶⁶. I to wzięcie pod uwagę rzeczywistości swojego wciąż kruchego istnienia na nowym etapie drogi otwartej przez chrzest jest istotne. W ten sposób jawi się specyficzny model świętości w świecie, w którym przemijał ideał chrześcijanina-męczennika⁶⁷. Augustyn ujawniając siebie, jako duszpasterz, który chce być sługą ludu Bożego, nie tylko wspiera go w wierze, ale szuka u niego wsparcia dla siebie. Jest to przedłużenie postawy wewnętrzznego zmagania się o świętość.

W *Enarrationes in Psalmos* da się dostrzec rozwój życia duchowego Augustyna, jego zaangażowanie wewnętrzne i zewnętrzne. Widać człowieka, którego Bóg nawrócił. Widać jego życie, które jest nieustannym zmaganiem się o wierność nadprzyrodzonemu powołaniu. Widać jego działanie, które zmierza ku służbie bliźnim w pokorze i z miłością. Augustyn ukazując przykład swojego życia staje się mistrzem życia duchowego tak dla swych słuchaczy, jak i dla tych, za których czuje się odpowiedzialny jako pasterz Kościoła. My stajemy się również jego słuchaczami w świecie, w którym zdaje się nasilać walka z Kościołem i z człowiekiem.

ST. AUGUSTINE, HIS MORAL AND SPIRITUAL LIFE IN THE LIGHT OF HIS STATEMENTS IN *ENARRATIONES IN PSALMOS*

(Summary)

St. Augustine, beside his typically autobiographical work – *Confessiones*, left a number of statements about himself in his many writings, among which the outstanding place is taken by his *Enarrationes in Psalmos*. By reflecting on the

⁶⁶ Por. Brown, *Augustyn z Hippony*, s. 375-376: „Biograf św. Cypriana zupełnie nieświadomie rozpoczął historię «prawdziwego» życia swego bohatera od jego chrztu. To Augustyn, którego kliniczna analiza dawnych i obecnych uchybień, przeprowadzona w *Wyznaniach*, zdaje się prowadzić niemal do uznania rytuału chrztu za akt zbawienny, przyjmuje teraz nową opcję. Jeśli zajrzemy do prac Augustyna powstałych w pierwszych latach jego katolicyzmu, dopatrzmy się w nich ogólnej postawy niezbyt różniącej się od tej, jakiej spodziewał się Pelagiusz po swoich czytelnikach. [...] Opcja proponowana przez Augustyna, postulująca dzielne znoszenie nieusuwalnych napięć”.

⁶⁷ Por. M. Wysocki, *Model doskonałego chrześcijanina w pismach św. Cypriana z Kartaginy*, VoxP 30 (2010) t. 55, 720.

person of St. Augustine, through the prism of his statements in *Enarrationes in Psalmos*, one can reveal and realize the great richness of what regards his moral and spiritual life. Augustine, being a priest, then a bishop, and fulfilling the office of preacher, refers to his life from before his conversion, recalls his baptism, and analyzes his commitment to the new way of life. His conversion and baptism are of particular importance by driving him from one stage of life to the other. This second phase of his biography, however, does not cancel out some struggles with worldly temptations and various adversities in pastoral ministry. The leading of „perfect” life is embodied in the work of God’s mercy. *Confessiones* efficiently assist to discover Augustine of *Enarrationes in Psalmos*, who reveals his heart and his person for the benefit of people entrusted to his pastoral care.

Słowa kluczowe: Augustyn z Hippony, autobiografia, psalmy, nawrócenie, chrzest, walka duchowa.

Key words: Augustine of Hippo, autobiography, psalms, conversion, baptism, spiritual warfare.